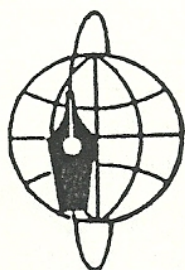


(Na Początku... 27 września 1993, t. I, nr 15, s. 115–116.)

Mieczysław Pajewski

DOBRA NOWINA o Grupie Inicjatywnej PTK

22 lipca otrzymałem 9 numer wydawanego podobną techniką jak nasz biuletyn magazynu *Dobra Nowina*, organu niezależnej grupy religijnej z Wrocławia. Na trzeciej stronie okładki znalazłem krótką informację o powstającym Polskim Towarzystwie Kreationistycznym. Oto reprodukcja tej informacji:



Na bieżąco

W Lublinie powstaje Towarzystwo Kreationistyczne. Informujemy o tym krótko, wręcz lakonicznie, bo Towarzystwo z założenia szuka ludzi zorientowanych w temacie. Potrzeba naprawdę zaangażowanych fachowców, którzy będą mogli propagować naukowy kreationizm, a w przyszłości nawet prowadzić prace badawcze. Wszystkich zainteresowanych, szczególnie tych, którym hasło "kreationizm" coś mówi, gotowi jesteśmy skontaktować z Komitetem Założycielskim.

Czekamy na listy z pytaniami, nie tylko związanymi z Towarzystwem Kreationistycznym.

Ponieważ do informacji tej wkrały się pewne nieścisłości, napisałem do Redakcji list prosząc o zamieszczenie sprostowania oraz wysłałem króciutki artykuł z problematyki biblijnego kreationizmu. Oto tekst sprostowania:

Autor artykułu jest redaktorem biuletynu *Na Początku...* wydawanego przez Grupę Inicjatywną Polskiego Towarzystwa Kreationistycznego. Prostując dane zamieszczone w numerze 9 *Dobrej Nowiny* informujemy, że Grupa Inicjatywna, i później Polskie Towarzystwo Kreationistyczne, zrzesza ludzi zainteresowanych problematyką kreationistyczną, niezależnie od posiadanego wykształcenia, i nie stawia przed nimi żadnych warunków propagowania kreationizmu czy prowadzenia badań. Nawet wysokość składek członkowie wyznaczają sobie sami. Do Towarzystwa należeć mogą nie tylko ludzie wykształceni, ale także wszyscy ci, którzy chcą się dowiedzieć czegoś nowego i rozszerzyć swoje horyzonty.

Adres kontaktowy Grupy Inicjatywnej PTK:

Piotr Dąbrowski, ul. Prądyńskiego 25/10, 58-105 Świdnica.

Niestety, w końcu sierpnia Poczta Polska odesłała mi moją przesyłkę z adnotacją "Zwrot. Nie podjęto w terminie". Najwyraźniej redakcja *Dobrej Nowiny* była na wakacjach. Trzeba będzie jeszcze raz spróbować we wrześniu. Mam nadzieję, że *Dobra Nowina* nasze sprostowanie wydrukuje. Zależy nam na nowych członkach, a poprzednia informacja raczej ich chyba odstraszała.

Mieczysław Pajewski